

Uzasadnienie zdania odrębnego sędziego Roberta Pelewicza

do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Krakowie

z dnia 26 września 2023 r., sygn. akt S 10/23.

Moim zdaniem skarga nie jest zasadna i dlatego nie zgadzam się z decyzją procesową, że w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w Krakowie - VI Wydział Karny, sygn. akt VI K 140/19, doszło do przewlekłości postępowania karnego w postępowaniu międzyinstancyjnym, w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U.2023.1725 t.j.; dalej u.s.p.p.).

Wymaga przy tym podkreślenia już na wstępie uzasadnienia mojego zdania odrębnego, że trudności kadrowe nie mogą mieć zasadniczo wpływu na rozpoznawanie spraw w rozsądnym terminie, gdyż duży napływ spraw, jak również ograniczona ilość sędziów mogących je rozpoznać, nie może przecież usprawiedliwiać przewlekłości postępowania i tym samym wpływać negatywnie na sytuację strony, której przysługuje prawo do rozpoznania jej sprawy w rozsądnym terminie (postanowienie SN z 21.09.2021., I NSP 104/21, LEX nr 3362555). I dlatego znaczny wpływ spraw, problemy kadrowe i obciążenie sędziów pracą w Sądzie Okręgowym w Krakowie, pozostają bez wpływu na podstawy faktyczne i prawne zgłoszonego zdania odrębnego. Oczywiście jest bowiem, że obciążenie pracą, ilość spraw oraz stan kadry orzeczniczej, co najwyżej prowadzić mogą do stwierdzenia, że przewlekłość postępowania w konkretnej sprawie nie jest wynikiem zaniedbań, czy też uchybień ze strony sądu (postanowienie SN z z 25.08.2021., I NSP 59/21, LEX nr 3362545).

Nie ulega przy tym wątpliwości, że udział sędziego w sprawowaniu sprawiedliwości, obejmujący orzekanie i sporządzanie uzasadnień wydanych orzeczeń w przypadkach przewidzianych przez przepisy prawa, należy do podstawowych obowiązków sędziego. Jest to sfera jurysdykcyjna służby sędziów objęta konstytucyjną zasadą niezawisłości sędziowskiej (art. 178 ust. 1 Konstytucji RP), która rozciąga się na proces wydawania orzeczeń sądowych oraz sporządzania ich uzasadnień, nie obejmuje ona wszakże terminowości ujawniania motywów wydanego orzeczenia sądowego, z których najważniejsze podlegają ustnemu podaniu natychmiast po ogłoszeniu wyroku (art. 418 § 3 k.p.k.), a uzasadnienie pisemne powinno być sporządzone w wyraźnie wytyczonych kodeksowych terminach do jego sporządzenia (art. 423 § 1 k.p.k.). Jedynie w razie niemożności sporządzenia uzasadnienia w sprawie zawilej prezes sądu może przedłużyć termin kodeksowy na czas oznaczony (art. 423 § 1 in fine k.p.k.).

Zasady regulujące terminy sporządzania uzasadnień wyroków w sprawach karnych korespondują z konstytucyjnym prawem każdego do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP). Spójne widzenie wskazanych regulacji normatywnych prowadzi do wniosku, że kwestia terminowości sporządzania uzasadnień orzeczeń sądowych nie pozostaje do swobodnego uznania sądu (sędziego), co w szczególności oznacza, że strony procesu karnego mają prawo do wiedzy o terminie sporządzenia uzasadnienia dotyczącego ich wyroku karnego, które powinno być sporządzone bez nieuzasadnionej zwłoki, tj. w terminie kodeksowym lub w innym terminie, który konkretnie oznacza prezes sądu - jako organ wyłącznie władny do przedłużenia na czas oznaczony terminu sporządzenia uzasadnienia. Z ujawnionych wyżej powodów - określanie wiążących sądy terminów sporządzania uzasadnień wyroków karnych jako terminów instrukcyjnych, których niedotrzymanie nie wywołuje bezpośrednich skutków procesowych dla konkretnego procesu karnego, powinno być doprecyzowane już z uwagi na to, że tego rodzaju uchybienia mogą prowadzić do potwierdzania się zarzutów przewlekłości postępowań i opóźniania kolejnych etapów tego samego postępowania (odwoławczego lub wykonawczego), co coraz częściej bywa podstawą formułowania roszczeń odszkodowawczych z tytułu naruszenia praw

człowieka, opartych na przekraczaniu wszelkich rozsądnych granic obowiązku sądów sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Warto jednocześnie przypomnieć, że art. 1 ust. 1 u.s.p.p., reguluje zasady i tryb wnoszenia oraz rozpoznawania skargi strony, której prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu. Stosownie do art. 2 u.s.p.p., strona może wnieść skargę o stwierdzenie, że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie w sprawie trwa dłużej, niż to konieczne dla wyjaśnienia tych okoliczności faktycznych i prawnych, które są istotne dla rozstrzygnięcia sprawy (ust. 1), przy czym dla stwierdzenia, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, należy w szczególności ocenić terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania w sprawie rozstrzygnięcia co do istoty (ust. 2). Oznacza to, iż celem skargi na przewlekłość w toku postępowania jest przeciwdziałanie trwającej przewlekłości, zaś jej funkcją przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego, sprawnego biegu procesowego. Służy temu zarówno samo stwierdzenie wystąpienia przewlekłości w postępowaniu (art. 12 ust. 2 u.s.p.p.), jak i możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę, co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 u.s.p.p.).

W realiach rozpoznawanej sprawy oczywiste jest przy tym, że uzasadnienie nieprawomocnego wyroku w postępowaniu prowadzonym przed Sądem Okręgowym w Krakowie - VI Wydział Karny, sygn. akt VI K 140/19, nie zostało sporządzone w terminie, wynikającym z treści art. 423 § 1 in principio k.p.k. Nie można jednak uznać, że doszło do uchybienia terminu, skoro prezes sądu, podejmując decyzję o jego przedłużaniu działał w ramach przyznanej mu, ustawowej kompetencji, a uzasadnienie sporządzone przed upływem przedłużonego terminu, traktowane jest jako sporządzone w terminie, co jednoznacznie wynika z treści art. 423 § 1 in fine k.p.k. Acz – jak już wcześniej podkreśliłem - czas sporządzania uzasadnienia orzeczenia ma wpływ na funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości oraz na właściwe zapewnienie uczestnikom postępowania sądowego prawa do sądu. Niezależnie od tego, równie doniosłe znaczenie ma rzeczywista możliwość wywiązania się przez sędziego z obowiązków w każdej przydzielonej mu sprawie, która niejednokrotnie jest uwarunkowana oceną, które z nałożonych zadań jest najpilniejsze. Przedłużenie przez prezesa sądu terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku oznacza, że z uwagi na zawilość sprawy, sędzia nie był w stanie wypełnić tego obowiązku we wcześniejszym terminie, niż określony w zarządzeniu prezesa (wyrok SN z 7.11.2002., SNO 40/02, Legalis nr 518315).

W powyższym kontekście nie można odmówić słuszności stanowisku Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie, w którym wyeksponowane zostały okoliczności wskazujące na faktyczną niemożność właściwego wywiązania się z wszystkich obowiązków. Sprawa była rozpoznawana w okresie pandemii COVID-19, gdy występowały duże przeszkody natury obiektywnej, a nawet niemożność wyznaczania rozpraw w pewnym okresie czasu. Po wydaniu wyroku w sprawie oskarżonego R. J. w dniu 14 września 2022 r. sędzia referent zakończył również postępowania sądowe w innych - wieloosobowych sprawach, co było związane z koniecznością sporządzenia uzasadnień do wydanych wyroków. Natomiast sprawa oskarżonego R. J. ma charakter poszlakowy i dlatego tak ważne jest wyczerpujące i drobiazgowo przeanalizowanie wszystkich istotnych dowodów - co też zostało uczynione, łącznie z odniesieniem się do zarzutów obrońcy podnoszonych w toku postępowania. Sąd Okręgowy nie dysponował aktami w okresach od 31 marca 2023 r. do 21 kwietnia 2023 r. /21 dni/ oraz od 22 czerwca 2023 r. do 2 sierpnia 2023 r. /41 dni/, tj. łącznie 62 dni, ponieważ akta były przekazywane do Sądu Apelacyjnego w Krakowie, w związku z zażaleniami obrońcy na przedłużenie tymczasowego aresztowania - co zdecydowanie utrudniało sporządzenie uzasadnienia, zwłaszcza, że zanonimizowane protokoły przesłuchania świadków anonimowych znajdują się tylko w aktach sprawy. Sporządzanie tak obszernego uzasadnienia wymagało odpowiednich warunków, również lokalowych, a ponadto zachodziła konieczność przeznaczania na to czasu przeznaczonego na wypoczynek, skoro należało realizować także stałe obowiązki. Dodatkowo wymaga podkreślenia, że obrońca oskarżonego adw. Ł. C. dwukrotnie składał wnioski o wyłączenie sędziego, pierwszy o wyłączenie sędziego referenta tuż przed wyrokowaniem, a drugi o wyłączenie sędziego Sądu Apelacyjnego, który miał rozpoznawać ostatecznie zażalenie (k. 13406v t. LXXV) - co taktycznie prowadziłyby do przewlekłości postępowania w wypadku uwzględnienia wniosku. A przecież czas trwania postępowania wyznaczany jest nie tylko poprzez czynności sądu, lecz także przez aktywność procesową strony. Niezakończenie postępowania

w niniejszej sprawie (międzyinstancyjnego) nie jest przecież spowodowane zaniechaniem rozpoznania wniosków o sporządzenie uzasadnienia wyroku na piśmie, lecz wynika także z konieczności rozstrzygnięcia o wnoszonych kolejno przez skarżącego (jego obrońcę) zażaleniach i o związanych z nimi kwestiach ubocznych (wyłączenie sędziego).

Niewątpliwie takie zachowanie skarżącego i jego obrońcy miało wpływ na tok postępowania - rozumiany jako kolejne niezbędne czynności procesowe sądu wynikające z wnoszonych środków zaskarżenia, zmierzające do ich załatwienia i zakończenia sprawy. Jak wynika z przepisów ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki, skarga ta przysługuje na przewlekłość postępowania w ujęciu globalnym. Chociaż więc sprawność postępowania jest oceniana poprzez terminowość podejmowanych przez sąd poszczególnych czynności, to o przewlekłości postępowania można mówić wówczas, gdy podejmowane ze zwłoką czynności wydłużają czas rozstrzygnięcia sprawy co do istoty. Inaczej rzecz ujmując, o przewlekłości postępowania decyduje czas trwania całości postępowania, a nie terminowość podejmowania przez sąd poszczególnych czynności, w szczególności jeżeli nie wpływają one na wydłużenie postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., II SPP 14/09, LEX nr 694241).

Opisany wyżej przebieg postępowania prowadzi do wniosku, że w ramach organizacyjnych Sądu Okręgowego w Krakowie zostały podjęte czynności, zmierzające do sprawnego i rzetelnego rozstrzygnięcia sprawy. Trzeba przy tym pamiętać, że choć ustawa nie określa wyraźnie, jaki okres oczekiwania na rozpoznanie sprawy należy uznać za nieuzasadnioną zwłokę, to w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że o przewlekłości postępowania można zasadniczo mówić w przypadku bezczynności sądu polegającej na niewyznaczeniu rozprawy, czy niepodjęciu czynności procesowych, która trwa co najmniej 12 miesięcy (zob. np. postanowienie SN z 4.01.2023., I NSP 294/22, Legalis nr 2854908). Należy nadto podkreślić, iż okres ten nie jest okresem ustawowym, a przyjętym przez Sąd Najwyższy w realiach spraw ze skarg na przewlekłość postępowania, które były rozpoznawane. Nawet jednak uwzględniając ten okres, należy przypomnieć, że sprawa oskarżonego R. J. obejmująca 509 tomów i była rozpoznawana bardzo sprawnie, bo od 12 lutego 2020 r. do 14 września 2022 r. W tym czasie odbyło się 89 terminów rozpraw na których przesłuchano 72 świadków jawnych, 22 świadków anonimowych oraz kilkudziesięciu biegłych, w tym również w drodze wideokonferencji. Sprawa była rozpoznawana w okresie pandemii COVID-19, gdy występowały duże przeszkody natury obiektywnej, a nawet niemożność wyznaczania rozpraw w pewnym okresie czasu. Ponadto Sąd Okręgowy nie dysponował aktami w okresach od 31 marca 2023 r. do 21 kwietnia 2023 r. /21 dni/ oraz od 22 czerwca 2023 r. do 2 sierpnia 2023 r. / 41 dni/, tj. łącznie 62 dni, a więc przez pełne dwa miesiące, ponieważ akta były przekazywane do Sądu Apelacyjnego w Krakowie, w związku z zażaleniemi obrońcy oskarżonego na przedłużenie tymczasowego aresztowania - co zdecydowanie utrudniało sporządzenie uzasadnienia, zwłaszcza, że zanonimizowane protokoły przesłuchania świadków anonimowych znajdują się tylko w aktach sprawy i co moim zdaniem samo w sobie stanowi przyczynę usprawiedliwiającą przedłużenie postępowania międzyinstancyjnego, a tym samym uzasadniało oddalenie skargi na przewlekłość postępowania (por. postanowienie SN z 8.09.2008., III SPP 14/08, Legalis nr 178165).

Skoro przez przewlekłość rozumie się w praktyce brak czynności zmierzających do rozstrzygnięcia sprawy, zachodzące dłużej niż jest to konieczne, co prowadzi do wniosku, że do przewlekłości postępowania dochodzi tylko wtedy, gdy zwłoka w czynnościach sądowych jest nadmierna (rażąca) i nie znajduje uzasadnienie w obiektywnych okolicznościach sprawy (postanowienie NSA z 18.05.2012., I OPP 14/12, Legalis nr 491730) - to w tym stanie rzeczy oczywiste jest, że nie można mówić o przewlekłości postępowania karnego (w postępowaniu międzyinstancyjnym), prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Krakowie - VI Wydział Karny, sygn. akt VI K 140/19. Tym bardziej, że pomiędzy kolejnymi czynnościami procesowymi w postępowaniu międzyinstancyjnym nie występowały długie, nieuzasadnione przerwy, zaś czynności procesowe (wnioski o przedłużenie terminu do sporządzenia uzasadnienia wyroku na piśmie) były podejmowane terminowo (postanowienie SA we Wrocławiu z 14.03.2012., II S 8/12, Legalis nr 754314).

Z tych wszystkich względów uważam, że skarga nie zasługiwała na uwzględnienie.

SSO Robert Pelewicz